

Wędrowali rypciu, pypcium
I śpiewali rybcium, pypcium
Nie mieli pieniędzy, ale mieli czas

-Jasiek chodź no tutaj do taty na chwilę. Napiszesz tekst pierwszy z tatą. Tutaj paluszkami: pyk, pyk, pyk
-To pisze samo...

Leniwa Sunday, piszę teksty z synem (Młodszy!)
Płynę, robimy przerwy
Jemy też keksy. (Hehe!) Co ty? dieta!
Żyła jest niezła, nawet woda jest słodka jak redu wjeżdża
Jaki cukier, jaki puder, jaki body fat (Dobrze dzieciaku!)
Jestem fit dad, co liczy plik, dad
Kiedyś nie miał nic, dad, ale on tego nie zna (Po co ma znać?)
Jak dorośnie, to posłucha o tym w starych tekstach (Starszych, starszy...)
Póki co nowe piszę, teksty z synem (Młodszy, młodszy)
Weź paluszkami w klawisze, Awdgb - kozak!

Awdgb, awdgb
Piszę teksty z synem
Awdgb, awdgb
Moja krew
Awdgb, awdgb
Ale to pięknie płynie
Awdgb, awdgb
Ale to świeże jest

Młody poleciał, to jest ta nowa szkoła (New. Fresh!)
Co ja gadam, nie chodzi nawet do żłobka (Nawet!)
To jest ten nowy żłobek, najświeższy towar
Najprawdziwszy towieć, najmocniejszy kozak
Piszę te teksty z synem, zapłacę ZAiKS (Zawszę płacę)
Tantiemy pójdą na mamę, pewnie je tyle zobaczysz (Hehehe, życie...)
Jak ja hajs z komunii (...Pamiętam!)
To jest pierwsza lekcja
Pieniądz przychodzi i znika, matka jest najważniejsza (Zawsze. Jednak)
Nie zapomnij o tym nigdy, zawsze pamiętaj
No i że cukier szkodzi, no i że tata to cesarz, he

Awdgb, awdgb
Piszę teksty z synem
Awdgb, awdgb
Moja krew
Awdgb, awdgb
Ale to pięknie płynie
Awdgb, awdgb
Ale to świeże jest

Druga lekcja synku
Też masz być szczęśliwy (Jak ja!)
Jak to zrobisz, nie wiem
Awdgb

Awdgb, awdgb
Piszę teksty z synem
Awdgb, awdgb

Moja krew
Awdgb, awdgb
Ale to pięknie płynie
Awdgb, awdgb
Ale to świeże jest